

Anna Sosnowska

Czy na Greenpoincie czas się zatrzymał? Polscy imigranci w Nowym Jorku

ABSTRACT

Polscy imigranci stanowią w Nowym Jorku niezwykłą grupę społeczną. Najpopularniejsze zajęcia wśród mężczyzn to budownictwo, a wśród kobiet - praca w niskopłatnych usługach, zwłaszcza sprzątanie. Polscy imigranci są średnio zamożni, rzadko korzystają z pomocy społecznej, często są właścicielami domów. Najczęściej mieszkają w robotniczej dzielnicy Greenpoint na Brooklynie i sąsiednich dzielnicach niższej klasy średniej na Queens: Ridgewood i Maspeth. W ten sposób Polacy podobni są raczej do nowych grup imigrantów-robotników, zwłaszcza z Ameryki Środkowej, niż do imigrantów-profesjonalistów z Azji czy innych imigrantów z krajów postkomunistycznych, takich jak Rosja i Ukraina. To podobieństwo do imigrantów-robotników z Ameryki Środkowej nie zgadza się jednak z innym trendem dotyczącym hierarchii etnicznej: dziś w Nowym Jorku, kiedy biali imigranci stali się statystyczną mniejszością, wysoka pozycja społeczna najczęściej przypada białym, a niska - niebiałym. Prócz tego struktura zatrudnienia Polaków nie odzwierciedla przemian społecznych w Nowym Jorku. Nowy Jork przestał być w latach 70-tych miastem, w którym oprócz bogaczy z przemysłu i showbiznesu, było też wielu robotników, by w latach 80-tych stać się z jednej strony miastem yuppies, np. z agencji reklamowych czy funduszy inwestycyjnych, a z drugiej strony miastem biednych, zwykle niebiałych, zatrudnionych w niskopłatnych usługach lub bezrobotnych. W tym kontekście polscy imigranci w Nowym Jorku – biali a robotnicy – przypominają najbardziej nie którąkolwiek z nowych grup imigranckich, lecz "starą" grupę imigrancką z Europy.